GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek — Nro. 31. — 16. Marca 1829.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

C. K. Rząd krajowy ogłosił co następuje:

My Franciszek I, z Bożej Łaski Cesarz Austryi it. d. it. d. it. d.

Zapobiegając wszelkim bezprawiom, które z wydawania czeladnikom i robotnikom kunszaftów, zaświadczeń i paszportów na wędrówkę, wydarzyć się mogą; postanowić umyśliliśmy, by na przyszłość takowe dokumenta wspomnionym osobom wydawane nie były, a choćby je kto okazał, że na takowe żadnego względu mieć nie należy.

Natomiast zaś i dla podania czeladnikom i robotnikom sposobu, aby względem służby i sprawowania swego, każdego czasu należycie wywieść się mogli, postanowiliśmy wprowadzenie książek wędrownych w Naszej całej Monarchii.

Książek wędrownych przeto celem będzie, z jednej strony miejsce kunszaftów i poświadczeń robót, z drugiej zaś miejsce paszportów zastąpić. Mianowicie w te książki wędrowne mają być tak zaświadczenia nadających robotę, zatwierdzeniem Zwierzchności opatrzone, jako też i pozwolenia od powołanych do tego Urzędów, do podróży w kraju i zagranicą, wpisane.

Istniejące względem paszportów przepisy zostają w swej skuteczności, i te Zwierzchności, które dotychczas co do pozwolenia podróży i wydawania paszportów czeladnikom i robotnikom wpływ miały, są i nadał do działania w tej mierze powołane.

Powszechne zaprowadzenie książek wędrownych ma być z 1. Maja 1829 uskutecznione, a to w ten sposób, iż na tym dniu każden czeladnik lub robotnik bądź krajowiec lub cudzoziemiec takową książką wędrowną opatrzonym być powinien.

Jeżeli w Nasze kraje wstępujący cudzoziemiec książką wędrowną już opatrzony jest, natenczas ta jest dostateczną, inaczej ma sobie książkę wędrowną przy wstępie na granicy przysposobić.

Kształt książek wędrownych i przepisy postępowania z temi, tak co do osób, którym się takowe udzielać, jako co do urzędów, które takowe wydawać będą, oddzielnym okólnikiem obwieszczony będzie.

Dan w Naszém cesarskiém stołeczném i rezydencyjonalném mieście Wiedniu, dnia 24. Lutego, po narodzeniu Chrystusa w Tysiąc ośmset dwudziestym siódmym, a panowania Naszego w trzydziestym piątym roku.

F r a n c i s z e k.

(Okólnik c. k. rządu krajowego dotyczący się rzeczonych książek i przepisy postępowania z temi umieszczonym jest w dzienniku rządowym w dodatku do niniejszego Nru gazety.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Podług gazety nadwornej Lizbońskiej, dawał Dom Miguel w d. 13. Lutego publiczne posłuchanie w pałacu Bemposta, na którem wiele osób złożyło swoję uniżoność.

Podług doniesień angielskiego Konzula w Lizbonie, P. Matthews, z d. 14. Lutego, rząd portugalski postanowił P. Markowi Ascoli (z Gibraltaru) który długi czas był w Lizbonie uwięziony wypłacić summę wynagrodzenia, której się rząd angielski domagał. (D. A.)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Liczba petycyj za zrównaniem Katolików w prawach z innymi poddanymi angielskiemi zdaje się, że chce przeważyć liczbę przeciwników. W d. 20. Lutego podano w Izbie Wyższej 28, i również tyle w Niższej za Katolikami. Przeciwpetycyi było w Izbie Wyższej 6 a w Niższej 10 wniesionych. (G. W.)

Francyja.

Monitor z d. 26. Lutego zawiera następujące król. postanowienie: »My Karol, z Bożej łaski i t. d. Odwołując się do niżej tu wyrażonych praw i uchwał względem zaprowadzenia lub systematu zarządu loteryi; mianowicie: do artykułu 90 ustawy z d. 30. Września 1797 (9. Vendemiaire roku VI.); do artykułów 1, 3 i 18 uchwały z d. 8. Października 1797 (17. Vendemiaire roku VI.) do artykułu 2 uchwały z d. 28. Października 1797 (7. Brumaire roku VII.); do uchwały z d. 26. Czerwca 1802 (7. Messidora r. X.); dalej odwołując się do artykułu 4. ustawy skarbowej z d. 17. Sierpnia 1828 o budżecie zarządu roku 1829, w skutek którego potrącenie

)(

poborców loteryi zniżone zostało na 5 procentu od ich dochodów; — ponieważ głównym niedogodnościom gry loteryjnej zapobiedź i koszta, jakich zarząd tejże wymaga podług prawideł dobrze zrozumianej oszczędności zmniejszyć chcemy; przeto na raport naszego Ministra Sekretarza Stanu skarbu, rozporządziliśmy i rozporządzamy co następuje: Art. 1.) Loteryja nie może być zaprowadzona w ośmiu poniżej wyrażonych departamentach, gdzie dotąd nie istnie, mianowicie: w departamencie Niższych Alpów, Wyższych Alpów, Avignonie, Cantal, Correze, Korsyce, Creuse, Lozere. W dwudziestu ośmiu departamentach poniżej wyrażonych zostaje loteryją zupełnie zniesiona; jakoto: w depart. Allier, Ardeche, Ariége, Aude, Charente, brzegów północnych, Dordogne, Drome, Eure i Ligiery, Gers, Indre, Landes, Ligiery i Cher, Wyższej Ligiery, Lot, Lot i Garonny, Wyższej Marny, Mayenne, Maas, Nievre, Wyższej Saony, Deux Sevres, Tarn, Tarn i Garony, Vendée, Vienne, Voges, i Youne. Art. 2) Uchwała z d. 28. Paźdz. 1797 w tém co się dotycze ustanowienia *minimum* każdej stawki po 50 cent. jest zniesiona. Na każdy los nie można mniej jak dwa franki stawiać. Art. 3.) Odtrącenia, poborcom loteryi dozwolone, obrachowane są w miarę podwyższenia ich poborów w zmniejszającej się proporcyi, i powinny być w sposobie następującym uregulowane: Od pierwszych 100,000 fr. poboru 5 procentu; od następnych 100,000 fr. poboru 4 procentu, od następnych 50,000 fr. poboru 3 procentu; od następnych 50,000 fr. 2 procentu a od poboru nad 300,000 fr. wynoszącego 1 procent. 4) Rozporządzenia niniejszego postanowienia będą od 1. Stycznia 1830 wykonane. Art. 5.) Nasz Minister Sekretarz Stanu skarbu upoważniony do wykonania niniejszego postanowienia, które powinno być w dzienniku praw umieszczone. Dan w zamku naszym Tuileryjskim d. 22. Lutego 1829. Panowania naszego piątego roku. Karol. . Na rozkaz Króla Minister skarbu: Roy.«

Wszyscy Kardynałowie Francuzcy wyjeżdżający do Rzymu na *Conclave* byli u Króla na pożegnaniu i poczęści już wyjechali. Wyjechał także dodany Vicehr. Chateaubriand na czas trwania *Conclave* Sekretarz poselstwa Hr. Boissy.

Izba deputowanych na posiedzeniu swojem w d. 23. Lutego słuchała zdania sprawy P. Lefebre względem projektu P, Marchal: aby przy projektach do prawa dotyczących się interesów miejscowych, miasto tajemnego głosowania czas zabierającego, głosować przez powstawanie i siedzenie na miejscu. Komissyja wnosi na przyjęcie tego projektu. Poczém przyjęto raport P. Villeneuve o 26 projektach do prawa względem ograniczenia obwodów różnych gmin. Nad obudwoma raportami miano się naradzać w d. 25. Na tajnym komitecie, po posiedzeniu, Jenerał Sebastiani rozwinął wniosek, aby prosić Króla o przełożenie projektu do prawa tej osnowy, iżby potrącenia od pensyj wojskowych na rzecz funduszu inwalidów ustały. (Minister wojny przyrzekł już na dawniejszém posiedzeniu uczynić zadosyć temu żądaniu.)

Pomiędzy petycyjami podanemi Izbie deputowanych, z których niebawem będzie zdana sprawa, jeden z tych (jak Konstytucyjonista mowi) żąda zniesienia missyj we Francyi, a druga zniesienia prawa na bluźnierstwo.

Minister spraw wewnętrznych ustanowił tymczasową radę i onej zalecił zająć się przygotowawczemi pracami do utworzenia domu pracy dla zniesienia żebractwa. Członkami tej rady są osoby następujące: Margr. Marbois, Baron Seguier, Xiążę Caraman, Baron Pasquier, Xiążę Doudeauville, Xiążę Laroche Foucault Liancourt, Xiążę Choiseul, Baron Ternaux, Hr. Alexander Laborde, Dupin starszy, Vassal, Burmistrz Cochin, Właściciel Grefulhe, P. Breton, Radca depart. Burmistrz Lecadier, Prezes Notaryjuszów Chodron. (D. A.)

Włochy.

Podług wiadomości z Rzymu z d, 21. Lutego, na szostej siodmej i ośmej kongregacyi Kardynałów, podzielone zostały w części przez losy cele na *Conclave*, Mistrz obrzędów oznaczył *breve*, podług których przystąpić mają do *Conclave*, obrał sług do *Conclave* i wyłączył dwóch Kardynałów do potwierdzenia Konklawistów. Posłowie: Francyi, Hiszpanii i Niderlandów mieli mowy do Kollegium Kardynałów wyrażające żal ze śmierci Papieża, na które Dziekan Kardynałów odpowiadał.

Podług wiadomości z Rzymu wyjechał Król Jmć Bawarski w d. 24. Lutego do Neapolu.

W d. 25 Lutego umarł w Rzymie znany bankier Jan Terlonia, Xiążę di Bracciano na chorobę płuc.

Z Liworna donoszą, że Lord Cochrane przybył tamże niedawno z Neapolu na brygantynie angielskiej i w d. 23. Lutego rano w towarzystwie swojego synowca udał się lądem do Paryża. Reszta osob jego orszaku pozostała jeszcze w Livornie, z kąd pożniej popłyną morzem do Marsylii. (D. A.)

Rossyja.

— Z *Petersburga d.* 18. *Lutego.* —

N. Pan ukazem z d. 9. Lutego r. b. raczył przez wzgląd na słabość zdrowia i na własną pro-

śbę, uwolnió od dowództwa drugiéj armii, Jenerał Feldmarszałka Hrabiego Witgensteina. Naczelnik głównego sztabu N. Pana, Jenerał piechoty Jenerał Adjutant Hra. Dybicz, mianowany został główno komenderującym drugą armiją, ze wszystkiemi prawami służącemi dowódzącemu wielką armiją czynną.

Dowódzca oddzielnego Kaukazkiego korpusu Jenerał piechoty, Jenerał Adjutant Hrab. Paskiewicz Erywański, mianowany główno komenderującym tegoż korpusu, również z wszelkiemi prawami służącemi główno dowódzącemu wielką armiją czynną.

Naczelnik głównego sztabu drugiéj armii Jenerał piechoty, Jenerał Adjutant Baron Toll 1., mianowany naczelnikiem sztabu drugiéj armii w miejsce Jenerał Adjutanta Kisielewa, który przeszedł na dowódzcę czwartego rezerwowego korpusu jazdy.

Wiadomości od armii czynnéj od d. 11. do d. 13. Stycznia.

Stósownie do raportu dowodzącego wojskiem w Bułgarii Jenerała piechoty Rotha, donosi Jenerał Feldmarszałek Hr. Witgenstein o odniesionych nad nieprzyjacielem korzyściach d. 11. i 12. Stycznia w okolicach Bazardżika i Prawodi.

Jenerał Porucznik Rüdiger wysłał dwa oddziały w celu oswobodzenia od nieprzyjaciela wsi przytykających do naszych przednich straży Szumli i Sylistryi. Podpułkownik Szaton z 1szym batalijonem powierzonego sobie 35go pułku strzelców i 50 kozakami, wyruszywszy d. 11. Stycznia z Uszenli przez Jenikioj, o siedm wiorst od ostatniéj wsi nie daleko Omurkijoj, otoczony został oddziałem z 1500 jazdy złożonym. Uszykowawszy się w czworoboki, odpędził i przymusił nakoniec Turków bagnetami do ustąpienia, wytrzymawszy uporczywe trzechkrotne natarcie. Przeważający liczbą nieprzyjaciel, zrządził nam stratę 13 ludzi w zabitych i 49 rannych. Odpędziwszy Turków, powrócił Podpułkownik Szaton z oddziałem swoim do Uszenli.

Pułkownik Byków z batalijonem powierzonego sobie 36go pułku strzelców i 50 kozakami stanął d. 11. Stycznia pod wsią Kupiszczuk i po słabym oporze ze strony mieszkańców, zajął ją bez żadnéj straty. Tu schwytał 3 Turków i odbił 109 sztuk bydła rogatego. Dowiedziawszy się, że w Ekiztie znajduje się mocny oddział nieprzyjacielski, powrócił Pułkownik Byków nazajutrz przez wsie Czelibikioj, Karapamet i Denikler.

Z Prawodi uskuteczniony był także pomyślny obrót z nieprzyjacielem. Jenerał Major Kupryjanow, wyruszywszy z tamtąd d. 12. Stycznia z 20tym i 32gim pułkami strzelców, 75 kozakami i 2 działami, przybył przez Kierowno i Rowno do Nino, gdzie zabrał 8 Turków w niewolą i odbił 180 sztuk bydła. Wielkie błota i niepogoda nie pozwoliły oddziałowi posunąć się dalej i Jenerał Major Kupryjanów, powrócił nazajutrz do Prawody bez żadnéj straty. Wojsko Tureckie coraz bardziéj utrudza się z powodu przykréj pory roku i coraz większego niedostatku wszelkiéj żywności doznaje.

Dziennik Odeski z d. 7. Marca donosi:

Zniszczenie flotilli Tureckiéj pod Nikopolem.

Zamiar Hrabi Langerona spalenia flotilli Tureckiéj znajdującéj się przy ujściu rzéki Osmy pod Nikopolem przywiódł do skutku Jenerał Major Malinowski.

Major Stepanów pułku grenadyjerów Gruzińskich, przeszedł Dunaj po łodzie, na czele 120 strzelców wybranych na ochotnika z 9go pułku Szlisselburgskiego strzelców pieszych i na ich czele uderzy na flotillę i na bateryją usypaną na brzegu dla bronienia onéj.

Z liczby 30 statków, 29 ze wszystkiemi zapasami spłonęło ogniem; Turków 30 broniących bateryi poległo, a 20 robotników Bulgarów wzięto w niewolę. Jedno działo z twierdzy zdobyte w bateryi, rzucono do Dunaju.

Jeden z naszych strzelców utracił rękę od wystrzała granatu Tureckiego, a drugi dostał kontuzyi od tego samego wystrzału.

— *Z Bilczy.* —

Z d. 25. na 26. Lutego przejechali przez nasze miasto: Naczelnie dowodzący Hrabia Witgenstein, jadący do dóbr swoich; Szef sztabu jeneralnego, Jenerał Hrabia Dybicz; Jenerał piechoty Von der Pahlen, i Jenerał piechoty Baron de Toll, z Petersburga do Jass.

— *Z Tiflis* 10. (22.) *Lutego.* —

Spokojność w nowo zdobytych paszalikach stwierdza się coraz mocniej. Postępowanie rossyjskich wodzów umiało połączeniem sprawiedliwości z łagodnością zyskać zupełne zaufanie mieszkańców, które jeszcze powiększa porównanie dzisiejszego rządu z dawniejszym, Wszystkie publiczne uroczystości podzielają dobrowolnie mieszkańcy, wydając radosne okrzyki na cześć Monarchy, którego razem potężne i błogie panowanie, staje się dla nich przedmiotem najwyższego podziwienia.

Mieszkańcy Achalcycha oddają pierwszeństwo Rossyjanom w tém wszystkiem, co się tycze wojennego ukształcenia, porządku, i karności wojska, ale gdy mowa jest o waleczności, natenczas dawni obrońcy Achalcychu nie chcą

ustąpic kroku i chełpią się z tego przymiotu, jako z nieocenionéj puścizny swoich przodków.

Na uczcie którą dnia 18. Grudnia jako w uroczystość Imienin J. C. Mści dał przełożony Achylcychskiego paszaliku Jenerał Major Xiążę Bebutów, pokazał się Derwisz, jeden z bardów opiewających dzieje, których opisom tak chętnie przysłuchują się Azyanie. Derwisz ten opiewał na sposób Ker-Ogliu*) ostatnią wyprawę Rossyjan do Turcyi azyatyckiéj, ich przejście przez Arpaczaj, wzięcie Karsu, Achałkałaki i Hertwissu, z taką dokładnością i sprawnością, iż wszystkich przytomnych wprawił w zadziwienie. Gdy atoli przeszedł do opisu potyczek 5 i 9 Sierpnia i zdobycia Achalcychu, przytomna starszyzna tego miasta nie mogła wstrzymać swéj niechęci; że śpiewak zamiast oddać należną sprawiedliwość Rossyjanóm, tudzież odmalować rysy i wytrwały opor Baszów Kios Mehmed i Mustafy jako też waleczną obronę mieszkańców, nie powiedział o tém ani słówka. (D.A.)

*) Jest to używany w Azyi śpiew bohaterski. Ker-Ogliu znaczy „chłopice jednooki" „Syn jednookiego. Tak nazywano głośnego rozbójnika; — szczątki jego zamku dotąd można widzieć niedaleko od Tiflis, zaś pamięć jego czynów przechowuje się w pieśniach ludy.

Wiadomości handlowe.

— Z Londynu d. 20. Lutego. —

Widoki handlowe na pszenicę, zmieniły się od niejakiego czasu bardzo widocznie i przybierają tak niepomyślny kierunek, że bez wahania się możemy zwrócić uwagę naszych przyjaciół na niepewność handlu zbożowego z nadchodzącą wiosną. Ta zmiana, nie jest skutkiem mylnéj rachuby lub przesadzonych podań o niedostateczności ostatniego zbioru zboża w Anglii, pochodzi ona z nadzwyczajnie wielkich dowozów niemal ze wszystkich krajów Europy, między któremi są takie, o których mniemano że nic dostarczyć nie będą w stanie, i takie, które same obcego zasiłku potrzebować się zdawały. Hiszpanija np. odstawiła w tym czasie niemało pszenicy, chociaż ile tylko pamięcią zasięgnąć można, nigdy nie była w stanie czynić najmniejszéj dostawy. Francyja pomimo najpewniejszych doniesień o omylonych w tym kraju zbiorach, nietylko zbywała później (w Wrześniu i Październiku) znaczną część zapasów w które się przez zagraniczne kupno zaopatrzyła, ale nadto, wysyłała do Anglii zboże z własnéj produkcyi.

Zbieg takich okoliczności sprawił, że uzasadniony na niepomyślnych żniwach i zaraz po żniwach rozpoczęty dowóz zboża, trwał bez przerwy mimo wszelkiéj zmiany wiatrów, a w końcu stał się tak znaczny, że przechodząc o wiele codzienną potrzębą, zasiłał w nadzwyczajnéj progressyi miejscowe zapasy, i przepełnił już, że tak powiedzieć można, tutejsze składy i śpiechrze.

Skory i pomyślny pokup na pszenicę zjawiony w pierwszych dniach grudnia roku zeszłego, wzięto powszechnie za początek trwałego i czynnego handlu zbożowego; wielu spekulantów sądziło nawet, że stan taki potrwa przynajmniéj do nowego żniwa. Ale krótkotrwała była ta nadzieja: kupowano wprawdzie kiedy niekiedy znaczne partije i dobrze za nie płacono, z tém wszystkiem, przerwy jakie z mniéj pomyślnemi targami następowły, były zbyt długie i sprawiały, że przez czas ich trwania, nie ubywało ze składów tyle zboża ile go przybywało Podobny stan rzeczy, musi sprowadzić znaczne zniżenie ceny, i zawieść widoki spekulantów zbożowych.

Nie można zaprzeczyć, że Anglija potrzebuje jeszcze bardzo znacznéj ilości zboża na swoję wewnętrzną potrzebę, lecz z drugiéj strony, ma ona zepewniony sobie jego dowóz nietylko z morza śródziemnego, z Hiszpanii i Francyi ale nawet z Ameryki. Ztąd prosta rachuba: że gdy wymienione źródła, są w stanie w niemałe zaopatrzyć ją zasoby; a żegluga z północy pierwéj się otworzy nim te zasoby spotrzebowane zostaną; zatem wypadek pomyślnéj spekulacyi ze zbożem, jest dla północnych dostarczycieli bardzo wątpliwy, chybaby jaki nadzwyczajny nastąpił wypadek, na co bynajmniéj spuszczać się nie wypada.

Dodajmy do tego, że tutejsze zapasy niezadługo muszą być wypróżnione. To sprowadzi za sobą znaczne zniżenie ceny, i może sprawić, że nim z morza baltyckiego zboże nadpłynie, wysoka opłata cła wchodnego już będzie ustanowiona, i wszelkie zniszczy spekulacyje. Spodziewamy sią, że najdaléj za kilka tygodni, będziemy w stanie udzielić pewniejszych w téj mierze wiadomości.

Niniejsze uwagi tyczyły się wyłącznie pszenicy, ale że ceny innych gatunków zboża, najwięcéj od ceny pszenicy zależą, w razie przeto niepomyślnego na pszenicę wypadku, spekulacyja z innemi gatunkami zboża nie może być bez wielkiéj ryzyki. (G. P.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillerów.